

KRYNICA

TYDNIOWAJA SIALANSKAJA HAZETA

Adres Redakcyi i Adm.: Wilnia, Zawalnaja 7.
Redakcyja adčyniena ad 9 h. ran. da 7 h. wieč.

„Krynica“ kaštuje: na hod 6 zł.; na miesiac 50 hr.
Asobny numar kaštuje 15 hr.

URAD B.N.R. I LITWA.

Urad BNR aznačaje urad Biełaruskaj Narodnaj Respubliki. A pačatak jaho taki. U 1917 h. u Miensku ũ śniežni miesiacy adbyšsia ũsiebiełaruski žjezd. Žjezd hety byŭ duža mnahaludny, bo žjechałasia na jaho 1.167 delehataŭ ad roznych słajoŭ biełaruskaha žycharstwa i z roznych kutkoŭ Biełarusi. Žjezd abwieściŭ Biełaruś Narodnaj Respublikaj, wybraŭ spasiarod siabie Radu Respubliki i pieradaŭ jej usie prawy biełaruskaha narodu.

Rada Biełaruskaj Respubliki dalej raźwiwała dumki Žjezdu. Jana 25.III.1918 ab Biełarusi jašče wyrażniej wyskazałasia, bo abwieściła jaje respublikaj niezaležnaj, samastojnaj i niepadzielnaj. Heta Rada arhanizawała urad, katory i zwaŭsia Urad Biełaruskaj Narodnaj Respubliki, a karotka — BNR.

Na čale ũradu BNR špiarša stajaŭ Ant. Łuckiewič, a pa im W. Łastoŭski.

Dabicca taho, čaho žadaŭ Žjezd, a pašla Rada Respubliki, heta znača — niezaležnaści Biełarusi, było susim niemahčyma. Za Biełaruś razharałasia wajna miž bałšawickaj Rasiejaj i Polščaj. Biełaruś nia mieła stolki siły, kab mahła zarhanizawać swajo wojska i kab mahła na swaich ziemiach zbudawać niezaležnuju respubliku, baroniačy jaje ad susiedziaŭ.

Bačučy heta urad BNR z W. Łastoŭskim na čale, pad kaniec 1919 h. uciok u Litwu. 11 listapada 1920 h. litoŭski urad aficyjalna pryznaŭ urad BNR u asobie W. Łastoŭskaha i daŭ jamu prypynak u Koŭni.

Jak-raz u hety čas prypadaje samy razhar litoŭskaha zmahańnia za Wilniu. Liha Narodaŭ prapanawała zrabić plebiscyt u Wilenščynie, heta znača — prapanawała zapy-

tacca ũ samoj ludnaści, kudy jana choča naležyc: da Litwy, ci da Polščy.

Miž uradam Litwy i ũradam BNR nastupiŭ dahawor, na mocy katoraha biełarusy Wilenščyny pawinny byli trymać za Litwoj, a Litwa ũ zamien za heta pryabiacała dać u Wilenščynie biełaruskim ziemiłam aŭtanomiju, z tym adnak, što kali Biełaruś paŭstanie na ćwiordyja nohi i budzie mieć svoj urad, tady urad litoŭski i biełaruski, što da hranic i ahułam što da biełaruskalitoŭskich adnosin, miž saboj dahaworacca ũžo akančalna.

Tymčasam, jak kažuć, čaławiek stralaje, a Boh kuli nosić. Litwie razam z uradam BNR dabicca swaich metaŭ dahetul nie ũdałasia. Wilenščyna, a z joj i ũsia Zachodniaja Biełaruś, jak wiedajem, padpała pad Polšč. Z Biełarusi Uschodniaj stwaryłasia „Sawieckaja Socyjalistyčnaja Respublika“.

Urad BNR, ũžo na čale z A. Ćwikiewičam u Koŭni, pratorywaŭszy aź da astatnich časaŭ, 10 śniežnia 1924 h. parwaŭ swaju palityčnuju i dyplomatyčnuju družbu z Litwoj.

Pierachodziačy ciapier da acenki hetaha zdareńnia, musimo adznačyc, što jano nia jość strašnym i trahičnym ani dla biełarusaŭ, ani dla litoŭcaŭ.

Urada BNR, dzie-b jon nie znachodzišsia, ale raz nie na swajej biełaruskaj ziemi, hetki i nia inšy musiŭ być kaniec. Urad BNR, adarwaŭšysia całkom ad swajho narodu, nia majučy ũ im nijakaj apory, akazaŭsia svoj wiek pierazyŭšym i ũžo niepatrebnym. Dyj los ziemił biełaruskich ciapier taki, jakomu biazsilny urad BNR pamahčy nia zmoža ničoha.

Być moža urad BNR, straciŭszy ũ Litwie aporu, znajdzie jaje dzie-niebudź u inšym miejscy zahranicaj i dalej budzie tam pašyrać dumku ab niezaležnaj Biełarusi. Kab tak sta-

łasias, my tolki ciešylisia-b, ale wiery ũ mahčymašć istnawańnia ũradu BNR zahranicaj i wiery ũ karysnašć jaho tam pracy nia majem. Nia hromki ũrad BNR, ale zwyčajny, skromny biełaruski kamitet moh-by paustać zahranicaj i moh-by kudy lepš pašyrać tam biełaruskaju dumku i ũstupacca za biełaruskija prawy.

U kancy musimo adznačyć, što razryũ uradu BNR z Litwoj nie aznačaje razrywu miž saboj biełaruskaha i litoũskaha narodaũ.

Litoũski narod nie dapiaũ usich swaich metaũ. Nie dapiaũ tak-ža ich i narod biełaruski. Praũda, narod litoũski ũ swajej padaroży da samabytnašci zajšoũ značna dalej ad narodu biełaruskaha, ale abodwa hetyja narody ũsio-ž jašće padarožniki. I kab raschodzilisia darohi biełarusaũ i litoũcaũ, pokul-što nia bačym. A ũ padaroży ũsialak bywaje.

M. Krušyna.



DAMAHAJMOSIA BIEŁARUSKAJ ŠKOŁY!

Moža nie adzin z čytačoũ, pračytaũšy zahałowak hetaj staćci, padumaje, što daremny zaklikańni biełaruskaha sialanstwa da rodnaj škoły, bo ũžo skolki nie staralisia, a ničoha nia wyšla, dyj čas ciapier nia toj.

Adnak, nia hledziačy na heta, my ũsio-ž i dalej pawinny damahacca swajej škoły i pawinny heta rabić tak doũha, aũž pokul škoły swajej nie zdabudziem. A što da času, dyk toje i jošć, što jak-raz ciapier my i pawinny rabić zachady kala biełaruskaj škoły.

WARAŽBA DZIAũČAT Z PAWIASKOM PIERAD NOWYM HODAM U SAKOLŠČYNIE.

Wiedama, što siarod biełaruskaha narodu jošć šmat zwyčajaũ, jakich niama siarod druhich, nawat nam swajackich narodaũ. Asabliwa mnoha jošć hetych roznych zwyčajaũ: narodnaj wiery i waražby nawakoła Kalad. Tolki šmat jakija z hetych zwyčajaũ, dziaukujučy tamu ciazkamu historyčnamu šlachu, jaki prajšoũ naš narod, nia ũsiudy zachawalisia da našaha času ũ adnalkowych formach. Ab adnym takim žjawišćy chaču tutaka raskazać, a heta ab tym, jak u nas, u Sakolšćynie, ũ wiečary pierad Nowym Hodam dziaũčaty warožać z pawiasokom.

A heta wos jak:

ũžo z samaje ranicy ũ wileju pierad Nowym Hodam dziaũčatam niama supakoju: pryhataũlajuć pawiaski, chodziać adna da adnoj i zmaũlajuca ũ čyjej chacie buduć waražyć. Wiečara žduć z wialikaj nieciarpliwašćiu, bo jak-ža-ž jaho nia ždać, kali ũ hety wiečar pawiasok skaža kožnaj dziaũčynie, ci ũ hetym nowym hodzie dola jej ũsmiachniecca i pašle joj

U školnym 1924-25 hodzie, nia hledziačy na damahańni biełarusaũ swajej škoły, ũrad takoj škoły nia daũ byccam zatym, što jšće nia było zahadu ab tym, jak prawodzić u žyćcio nowy zakon ab školnictwie.

Niadaũna ũrad wydaũ hety zahad. Dyk znača ciapier my zhodna ũžo z hetym, jak kažuć, wykanaũčym zahadam, pawinny zrabić usio, kab zdabyć rodnaju škołu. Praũda, hety zahad stawić nam mnoha pieraškod, kručkoũ i trudnašćiau, ale my musimo ich pakanać.

Woš što ab hetym kaža „Biełaruskaja Dola“ (Nr. 7, 1925 h.) u staćci „Urad i škoła“.

... „Wydany tolki što zahad ministra ašwiety ab prawiadzieńni ũ žyćcio školnaha zakonu z 31 lipnia 1924 hodu, nie ablahčyũ, a jšće bolš zatrudniũ dla biełarusaũ karystańnie swaim prawam adnosna da rodnaj mowy ũ uradawaj narodnaj škole.

Uwiadzieńnie prawila, što kožny bačka pawinien padawać asobnuju deklaracyju ab žadańni wučyć swajo dzicia pa biełarusku, staũlaje pieršuju trudnašć: stary sposab sialanskich pryhawaraũ, jaki byũ ustanoulen jašće pad panawańniem maskoũskich caroũ, byũ biazsprečna i šmat prašćiejšy, i lahčejšy, i psychalahična bolš žwiazany z usim bytam našaha sialanstwa.

Ale heta — nia ũsio. Šledam za hetym my strakajem niazwyčajna kryũdnuju dla biełaruskaha nasialeńnia niarounašć u karystańni prawam na rodnaju škołu ũ adnosinach da palakoũ i biełarusaũ. Kali biełarus padaje deklaracyju ab žadańni biełaruskaje nawuki dla jaho dziciaci, jon pawinien pašwedčyć swoj podpis u hminie, ci ũ starostwie, ci ũ sudzie, ci ũ nataryjusa. Kali-ž takuju deklaracyju padaje pa-

miłaha-kachanaha, ci, barani Boža, hetaja dola ab joj susim nie parupicca i abiarniecca da jaje plačyma.

Ale woš i wiečar. Dziaũčaty ũsie žlacielisia jak ha. Zaraz-ža i prystupajuć da waražby. Haspadynia domu ũnosić niewialikuju kapanku, ũ jakuju i składajuć dziaũčaty swaje pawiaski, zmotanyja ũ pradaũhawaty kružok i pasiaredzinie ũ papiarok pierawiazany (pawiaski henyja tkuć samyja dziaũčaty, jak heta bywaje i pa ũsiej Biełarusi). Pašla čaho adna z pasiarod dziaũčat padymajecca z kapankaj na wysoki stałok i pačynaje pawiaski apałać, tak, jak u nas apałajuć krupy, pryhawarwajučy: „sieju, sieju apałaju, pajdu ũ hetym hodzie zamuž, ci dziaũčynaj skanaju?“

Chwilina tut wielmi paważnaja: cišyna, wočy dziaũčat žwiernuty na padskakujučyja pry apałafni pawiaski. Ale-ž nia doũha čakajučy — „wyskačyũ!“ — huknuli ũsie ũ adzin hołas i kinulisia padymać pawiasok, wyskačyũšy z kapanki na padłohu. — „Heta Stefki, Stefki!“ — pačulisia iznoũ hałas dziaũčat i zazdrozna ũsie hlanuli ũ bok ułašnicy pawiaska — Stefki, a taja ledž trymajecca, kab nie zašmiajacca z radašci, što jaje pawiasok pieršy „wyskačyũ“, kładziec iznoũ hety samy pawiasok u kapanku, kab dalej „skakaũ“, bo tolki tady dziaũčyna ũ hetym hodzie

lak, ci choć-by toj-ža białarus, ale żadaje **polskaje** školy, dyk **nijkaha pašwiedčańnia padpisu jaho instrukcyja nia wymahaje!**

Mała taho: ūsie deklaracyi baćkoŭ, ci apiakunoŭ, żadajućych **białaruskaje** nawuki, školny inspektor, zgodna z § 8, **prawiaraje**, kab ustanawić, ci istnując warunki, pry jakich deklaracyja maje wahu, a imienna: 1) ci hmina, ū jakoj znachodzicca, abo maje adkrycca szkoła, maje 25% białarusaŭ — „zgodna z wynikami apošniaha ahulnaha śpisu nasialeńnia“; 2) ci padpisanaja na deklaracyi asoba i pakazanyja dzieci sapraŭdy żywuć u mieżach dadzienaha školnaha abwodu (heta robicca praz starostwa, hminu abo i asabista inspektaram); 3) ci pakazanyja ū deklaracyi dzieci — żywyja i ci buduć u školnym wieku ad 1 wieraśnia adpawiednaha hodu; 4) ci asoba, jakaja wystupaje jak apiakun dziciaci, maje na heta prawa.

Ničoha padobnaha instrukcyja nie praduhledziła i tut dla baćkoŭ, jakija żadajuć polskaje školy.

Ureście **białaruskija** deklaracyi prymajucca pad uwahu tolki na **budući** školny i kalandarny hod: ich treba padawać da 31 śnieźnia **papiaredniaha** hodu. Naadwarot, damahańnie **polskaje** školy zdawoliwajecc a ū **tym-ža hodzie** ū wosieni, aby tolki deklaracyi byli padadzieny **da 30 krasawika hetaha hodu**, — značyć termin polskich deklaracyjaŭ na 4 miesiacy daŭžejšy, čym heta ūstanoulena dla białaruskich...

Można sabie pradstawić, jakija strašennyja nadużyćci mahčymy na hetym hruncie — wiedama na škodu białarusam! Raz **nichto nie prawiaraje** polskich deklaracyjaŭ, raz niama patreby świedčyć padpisy na ich, dyk **u koźnaj hminie**, chacia-by čysta białaruskaj, lohka moża akazacca **20 polskich „miortwych duś“**, dzieła jakich szkoła budzie dwujazyčnaja, kali nia čysta pojskaja“...

wyjdzie zamuż, kali pawiasok wyskačyć da troch ra-
zoŭ. Dalej apalańnicy adna druhuju Źmianiaje, hała-
sy dziaučat iznoŭ razdajucca: „Mani wyskačyŭ“, „Ale-
si drugi raz“, „sieju, sieju apalaju...“ Usio heta Źmia-
šaŭšysia sa śmiecham i homanam užo pawiesialeŭ-
šych dziaučat (bo pawiaski dobra skačuć) daje dawo-
li cikawy abraz.

Ale raptam, jak kažuć, jak siakieraj rubnuŭ, —
stała cicha, dziaučaty stali jak ukopanyja. Što tutaka
stałasia niazwyčajnaha? A woś što: adzin pawiasok
pry apalańni ū kapancy raźwizaŭsia, a heta wielmi
drenny znak dla ūłaśnicy henaha pawiaska, bo ozna-
čaje, što z jeju wyjuć niadobryja paśledstwy nieaścia-
roznaha kachańnia. Spačatku nichto z dziaučat da he-
taha pawiaska nia przyņajecca, ale pašla taki dabilisia,
što hety pawiasok Anieli, pa adrasu jakoj zaraz-ža
ad prysutnych tutaka chłopcaŭ pasypalisia roznyja Źar-
ty. Ale hetaje niespadziawanaje prarocstwa pawiaska
Anieli było przykrym tolki joj samoj, bo zaraz-ža wa-
raźba pašla swajeju čarhoju, iznoŭ śmiech, homan,
roznyja Źarty, „sieju, sieju“ i h. d., aŹ ureście prapa-
łaŭszy koźnaj dziaučynie pa try razy, waraźba z pa-
wiaskami zakančwajecca, kab pačacca aŹno praz hod
iznoŭ.

Jak bačym, sapraŭdy nialohka zdabyć swaju rod-
nuju szkołu. Adnak zdabyć jaje my musim. Dyk pry-
pomnim waźniejšyja punkty hetaha wykanaŭčaha
zahadu.

Adnosicca jon, jak i sam zakon školny, da wa-
jawodstwaŭ: Nawahradzkaha, Paleskaha, da Wilenščy-
ny i Horadzienščyny i Waŭkawyskaha pawietu, Biela-
stockaha wajawodstwa:

Białaruskaja ūradawaja szkoła **pawinna** być adčy-
niena ūładaj tam, dzie siarod nasialeńnia jość nia
mienš **25 prac. białarusaŭ** i dzie hetaha zaŹadajuć
baćki nia mienš, jak **40 dziciej** u školnym wieku.

Školny wiek dziciaci ličycca **ad 1 wieraśnia ta-
ho kalendarnaha hodu**, ū jakim dzicia skončyła,
ci maje skončyć **7 hodoŭ**, i da kanca taho **školnaha
(wučebnaha) hodu**, ū jakim dzicia kančaje **14 ha-
doŭ (§ 7-b)**.

Prawa wystupać z damahańniem zabiapiečańnia
dzieciom nawuki ū matčynaj mowie majuć: a) **baćka**
dziciaci; b) **matka**, kali baćka pamior, abo baćkaŭskaj
ułady nia wykonywaje; c) zakonny **apiakun**, kali abo-
je baćki pamiorli, ci ułady baćkaŭskaje nia wykony-
wajuć. Prawa hetaje należycca pjeraličanym asobam
tady, kali adnosicca da dziciej, jakija ū dzień **pačat-
ku** najbliźejšaha školnaha (wučebnaha) hodu **buduć
u školnym wieku (§ 8)**.

Kożyn baćka (matka, apiakun) padaje swajmu
pawiatowamu školnamu inspektaru **asobna ad siabie**
deklaracyju z ułasnaručnym **podpisam**, **pašwiedča-
nym u hminie**, ū **sudzie**, ū **starostwie** ci ū **natary-
jusa (§ 8)**. Pawodle wyjaśnieńnia, dadzienaha biela-
ruskim paślam ministram Tuhuttam, za pašwiedčań-
nie podpisu **uradowyja ūstanowy nia majuć prawa
brać płatu** (aprača nataryjusa).

Deklaracyi moźna padawać u praciahu ūsiaho

I choć usie dziaučaty astalisia wielmi zdawoleny-
ja, wiasiołyja, ale ū niekulkich z pasiarod ich nia trud-
na pračytać niezdawoleńnie i smutak bo i nia dziwa:
ab wyniku waraźby z pawiaskami budzie wiedać ce-
łaja wakolica. U pieršych dniach nowaha hodu pry
sustrečach dziaučat z susiednich wiosak, najpierš
dzielacca nawinami z waraźby h. j. čyj pawiasok „wy-
skačyŭ“, čyj raźwizaŭsia i h. d.

Aprača waraźby z pawiaskom jość jaśce mnoha
sposabaŭ waraźby ū hety wiečar.

Tutaka cikawa adznačyć, što ū Źyćci białaruska-
ha narodu, jak my wiedajem z roznych zwyčajaŭ,
pawiasok maje značefńnie Źlučanaje z zamużstwam,
tak naprykład u nas aprača wyšej raskazanaj waraźby,
ū jakoje pawiasok adhyrywaje hałoŭnuju rolu —
chryščonaja maci wiazućy dzicia da chrestu daryć ja-
mu pawiasok, a koźnaja dziaučyna, wychodziaćy za-
muż pierad wiasiellem raźdaje pražu swaim kumpan-
kam i znajomym na pawiaski, a henyja wytkaušy ad-
nosiać jaho maładusie. Maładucha hetyja pawiaski
ū wiasielli daryć usim družbantam i swajakom
maładoha.

Michałka z pad Suchawoli.

hodu, ale damahaŋnie rodnaje čkoły budzie zdawalaca tolki **ad pačatku najbližejšaha školnaha hodu** i to tolki tady, kali deklaracyi byli padadzieny **da 31 śniežnia (dziekabria) papiaredniaha hodu (§ 9).**

Wyklučėnie z hetaha prawa zroblena tolki dziela **sioletniaha hodu: ad hetaje wosieni** pawinny być zdawoleny ūsie tyja deklaracyi, jakija buduć padadzieny **da 31 marca 1925 hodu (§ 17).**

Deklaracyi-ž, padadzienyja pašla 31 marca s. h. majuć wahu tolki dziela 1926-27 wučebnaha hodu.

Dyk padawajcie deklaracyi ūraz-ža nie adkła-dajuć!

Uzory deklaracyjaŭ čytaćy našy atrymajuć pa poście razam z „Krynicaŭ“, abo možna ich dostać u Wilni ū Školnaj Radzie (Wilenskaja wul. 12 — 6). Hatowyja ūzory (blankiety) treba zapoŋnić, stwierdzić padpisy i pasłać swajmu školnamu inspektaru.

Usie biełarusy, jak kataliki, tak i prawasłaŭnyja pawinny pisacca za biełaruskuju szkołu. Rabić heta my pawinny tak-ža i dziela taho, što časta niedachwat adnaho padpisu moža zrabieć biełarusam wialikuju škodu, bo treba nam pomnić, što:

Kali ū školnym abwodzie buduć damahacca nawuki **pa polsku** baćki nia mienš, jak 20 dziaciej, **a pa biełarusku wučyc zachoćuć baćki mienš, jak 40 dziaciej** (naprykład 39), dyk szkoła budzie čysta **polskaja**. Kali-ž pry 20 polskich dzieciach zažadajuć **biełaruskaje** nawuki baćki **40, ci bolejš dziaciej**, dyk szkoła budzie **dwujazyčna**: polska-biełaruskaja (§ 13).

Dyk zaklikajem usich biełarusau da budowy swajej rodnaj szkoły, a praz szkołu i lepšaj doli.



* * *

Kali kožny z nas budzie jak połymia,
my ūsie razam staniem pažaram.
I sonca wačyma wiasiołymi
zašmiajecca nad našym abšaram!
My wyjšli z ziamli, jakaja niadaŭna pahasta,
ale ū hrudziach nosić wułkany.
Kali zroblim z wahnja swajo hasła, —
my nia budziem tolki barany.
My budziem častkaj wohnianaj ziamli,
z jakoj satkany našy nerwy i hrudzi.
My nia budziem kamieŋniami, jak byli,
My budziem wułkanami, budziem, jak ludzi.
Tolki chaj kožny budzie, jak połymia.
A połymi ūžo žlijucca ū pažary...
I ūstanie sonca z wačyma wiasiołymi,
I asušyc šłozy na harotnym abšary.

W. Sumny.

Praha.



DA NAS PIŠUĆ.

ABOJE RABOJE.

w. **Rasła**, Świancianskaha paw. Naša wioska čysta katalickaja i, praŭdu kažućy, čysta biełaruskaja, kali nia ličyc našaha Wincuka Śušcickaha, katory ni z taho, ni z siaho ūwažaie siabie za palaka. Čamu jon uwažaie siabie za palaka — trudna zhadać, bo jaho baćki i dziady Polšcy i ū woćy nia widzieli i jon ni z polskaha, a z našaha rašlanskaha, biełaruskaha rodu, ale musieć zawodu druhoja, dyk i wyjšau palak. Jon sam kaža, što byŭ dwa razy ū Amerycy i što z našaj biełaruskaj mowaj nidzie nie pakażyšsia. Ale wot dziwa nas biare, jak jon moh dajechać u Ameryku, bo jon pryznacca šcyra, nijak dobra nia ūmieje hawaryć, a ūžo jak paćnie pa polsku hawaryć, to ludzi aź baki rwuć, tak śmijucca. Nia inakš musieć naś Śušcicki jak tolki bahažom dajechaŭ u Ameryku: nakleiŭ jamu na łobie ahient kartačku, jak na sunduk i papiorli jaho ū Ameryku. I tak biednaha aź dwa razy ciahali, dyk jon musieć trochi pamiašaŭsia... i z tym ciapier takuju čapuchu placie.

Ale na što Śušcicki? U Daniušaŭie jość wučycielka, dyk taja niby-to wučonaja, a tak-sama hłupstwa haworyć jak i naś Śušcicki. Wot woźmiem adzin prykład.

Adzin chłopczyk prynios u szkołu biełaruskuju hazetu, našu „Krynica“. Jak zhledziła heta wučycielka, tak i napała na taho chłapca, na što jon nosieć i čytaje biełaruskija hazety. „Heta, — kaža, — nia možna, Boh na was budzie hniewacca, kali wy budziecie čytać biełaruskija hazety. Jak budziecie biełarusami, dyk da was pop pryjdzie“ — i hetak dalej plała roznuju puščiacynu. Dzieci, wiedama, nie pawieryli joj, a pryšoŭšy da chaty raskazali swaim baćkam. Baćki tolki padziwilisia, što ūrad takuju durnuju wučycielku im prysłaŭ, što nia moža adrožnić wiery ad nacyjanalności. A dzieci ūžo na druhi raz, kali jana paćnie takuju hutarku, maŭčać nia buduć i tak-sama spytajuć u wučycielki: čamu heta da ich u wiosku pop nikoli nia jdzieć, choć jany sprad wieku ūsie haworać pa biełarusku, a jdzieć Daniušaŭski ksiondz? Musieć i praŭda, što wiera, heta — adno, a narodnaść — heta druhoje; što pa wiery my ūsie kataliki, našyja dziady i pradziady byli katalikami i my kataliki, ale jak jany hawaryli pa biełarusku, tak i my haworym, bo my **pa narodności biełarusy, a pa relihii kataliki**. Dyk wot, wučycielka, nia budź takuju durnoju, ale woŭy dzietak praŭdy, a nia hłupstwa jakoha, a najlepš kali woźmieš rašlanskaha Wincuka Śušcickaha, wot budzie dla ciabie kampanija: budzie tady — aboje raboje. Adno budzie plaści, a druhoje — słučać.

Žorstki.

ŽDZIEK NAD BIEŁARUSKAJ HAZETAJ,

w. **Kudejšy**, hm. Subotnickaj, Wałožynskaha paw. — Doŭhi čas ja dumaŭ i cikawiŭsia tym, — hdzie prapadajeć maja rodnaja hazeta „Krynica“? Dumaŭ — moža časta jaje kanfiskujuć, ci moža Redakcyja aba mnie zabyłasia, ci što druhoje z joj stałasia. Bo nawat hrošy adasłaŭ za cely hod i atrymaŭ skora hazetu, tam piša, što hrošy atrymali — zdajecca ūsio dobra. Špiarša atrymliwaŭ kožny numar „Krynicy“ akuratna, a ciapier staŭ susim nie atrymliwać.

A ūsio niaščaście ū tym, što žmianiŭsia „urzędnik pocztowy“. Špiarša, dziaržaŭ poštu arhanisty

miajscowaha kaścioła ũ Subotnikach, a pašla arhani-
sty niešta nie ũpadabaŭ miejsca, ci što inšaje, dy
wyjechaŭ z Subotnik u druhoje miejsca. A poštu zdaŭ
panu Skupu z majontku Zamasława. Jaho bačka da
wajny byŭ upraŭlajuščym hetym majontkam, (jon
i ciapier u hetym majontku, ale nie ũpraŭlajuščym,
a pisaram). Syn jaho zaniaŭ poštu dy tam i pawioŭ
swaje paradki.

U adnym domie źmiaściłasia apteka i pošta.
Dyk rozumieicca, što aptekaru patrebna papiera na
ũkručywańnie rozných rečaŭ. Ja časta spaściorahaŭ,
što aptekar ukručywaje ũ bielaruskija hazetki. Dumaŭ
sabie tak, što nia tolki ja lublu čytać bielaruskija ha-
zetki, ale i aptekar znać wypiswaje ich, dy ja tolki
„Krynica“, a jon znać usialakija, bo ũkručywaje nia
tolki ũ „Krynica“ ale i ũ „Hramadzki Hołas“ i „Syn
Bielarusa“ i „Sialanskiju Praŭdu“.

Tak ciahnułasia-b moža dalej, kab heta hazetka
nie spatkałasia z tym, chto za jeju śladziŭ i chacieŭ
dawiedacca, dzie jana dziajecca?

A pišu tut, jak ja padławiŭ hetych siabroŭ, ja-
kija marnujuć i niščać nam rodnyja hazetki. Heta by-
ło ũ niadzielu, jšli ludzi ũ kaścioł pamalicca Bohu.
Wybraŭsia i ja, a nam kawałak darohi da Subotnik.

Pašla kaścioła, idučy damoŭ, treba mnie było
kupić batarejku da latarki, jakaja pradajecca u aptecy,
a tam tak-ža zapytacca ci jość bielaruskija kazetki.

Pryjšoŭšy z kalehami na poštu, ja zapytaŭsia
p. Skupu: ci jość hazety, a jon adkzwaje: „Bielaru-
skie hazetki teraz jakość wstrzymane“. Tady ja zajšoŭ
u apteku kupiŭ batarejku i jodu dy paprasiŭ apteka-
ra zakrucić u papieru. Jon i zakruciŭ, dy jak-raz
u bielaruskiju hazetku, a heta byŭ Nr. 11-ty „Sia-
lanskaj Praŭdy“. Nia pryšlo im na myśl sarwać ad-
rasu, na katorym ja pračytaŭ: „gm. Subotniki, pow.
Wołožynski, w. Kudejsze, St. Hryszka“. A heta ślec-
ca znajomamu kalehu. Dumaju ja, — niaŭžo-ż jon
pieračytaŭšy, dy pradajeć aptekaru. U druhoju niadzie-
lu ũwidzieŭ ja kalehu Hryšku i pytaju: „ci atrymli-
waješ akuratna hazetki?“ — Jon kaža: „niešta ciapier
stali nia prychozić. Tady ja iznoŭ: „ci dawaŭ kali
aptekaru čytać hazety?“ — Pašla, jak jamu raskazaŭ
ab usim, to jon ździwiłsia. Paznali my, dzie dziajuca
našyja hazety i chto z ich karystajeć.

Ciapier prosimo Was, panie Redaktar, paradzić,
ci im darawać hetu sprawu, ci šukać sposabu ich pa-
karać i hdzie šukać sprawiadliwaści?

J. A t o k.

ŠKOŁY JOŚĆ DY TOLKU MAŁA.

Jody, Dziśnienskaha paw. U našaj 4 klasowaj
škole wučyciel-kiraŭnik dyk niejki hłuchawaty Bażyk.
Jon u nas užo daŭno zajmaje miejsca wučyciela-ki-
raŭnika, ale tolku z hetaha mała. My doŭha čakali,
kab pryjechaŭ da nas inspektar, bo było mnoha ča-
ho pažalicca na tutejšyja školnyja paradki. My duma-
li panu inspektaru dobra padziakawać za kiraŭnika
hetaj školy, aź jak pryšloŭsia nam spatkacca z inspek-
taram, dyk jon nam i baki zapior — hawaryć nam
nie dawaŭ. Doŭha da nas inspektar nie pryjażdžaŭ.
Tolki Bażyk dyk da jaho časta jeździŭ. Pan inspektar,
widać, dobra żywieć z Bażykam. Pan inspektar
5 źniŭnia tyc, jak z nieba, ũ Jody. Idzieć wizy-
tacyja školy, a pašla bačkaŭski schod. Što tam z wi-
zytacyjaj wyšla, my nia wiedajem, ale što było na
bačkaŭskim schodzie, dyk my taho ad polskaha in-
spektara nia spadziawaliŭsia. Nam, bačkom, nie dawaŭ
swobodna wyskazacca i na nas nie źwiartaŭ nijakaj
uwahi. My paznaŭšy heta zamaŭčali i widziać, što

pan inspektar paradkaŭ u našaj škole nie paprawić,
my moŭčki kinuli sabrańnie i pajšli damoŭ. Inspektar
astaŭsia jašće tam sa swaini pryhilnikami, što, jak
ludzi kazali, padpiswali niekijja pratakoty, kab religija
ũ škole wykładałasia ũ mowie tolki polskaj. A pa-
radki ũ našaj škole astaliŭsia tyja samyja, jak i inspek-
tar adjechaŭ. Našy dzieci chodzjaćy ũ hetu szkołu ni-
čoha nia wučacca, a tolki čas marnujuć i dziaruć da-
rahuju abutku. Dzieciom našym pa celych miesiacach
ničoha tam nie zadajecca. Jany „lalu“ „ci tatu“ wał-
kując pa celych zimach. Faktyčna ũ nas ciapier
z nawučańniem pa polskich szkołach u Jodach i kala
Jod jość tak, što dziaciej našych nia wučyciali i nia
polskaja szkoła, ale ich sami bački wučać u swaim
domie. Bo wučyciali nia ũmiejuć padyści da dušy
dziciaci i rastłumačyc jamu štuku čytańnia, abo pisań-
nia. Bački heta ũmiejuć kudy lepš zrabić. Ciapier na-
šy dzieci ũ domu ad bačkoŭ wučacca čytać i pisać,
a ũ szkołu polskuju chodzjać tolki dziela taho, kab
nie płacić štrafaŭ i zatoje ũ joj duža koratka bywa-
juć. Utknucca da jaje najbołš na dźwie hadziny
ũ dzieñ. Treba niejkaj naprawy, niejkich nowych pa-
radkaŭ dla našych szkołaŭ, bo inakš heta tolki mar-
nowanie hrašej i času. Škoda što našy školnyja ũła-
dy mała dbajuć ab nawučańni.

Zacharka Zwanar.

LUBIAĆ JAJEČNIU Z HAREŁKAJ.

Łyntupy, Świancianskaha paw. Wot jak u nas
robiac štrachoŭku. Praŭdziwa pisała „Krynica“, što he-
ta „ũbiašpjačeńnie tolki samych siabie“, a nia nas. Paru
miesiacaŭ tamu nazad pryjechaŭ ũ wiosku Sakołki
hm. Łyntupskaj niejki prybłuda. Z jahonaj raboty
widać było, što jon z „Dyrekcji Wzajemnych Ubez-
pieczeń.“ Jak ha — pieralacieŭ kala koźnaj chaty
i chlawa — dzie pamieryli, a dzie nie, — tak i astało-
sia. Pašla skončanaj raboty jon i kaža: „nu, ciapier
dawajcie 15 jajak na jaječniu i butelku harełki, to bu-
dziecie mienš płacić štrachoŭki, a kali hetaha nia bu-
dzie, to ũwidzicie, što za štrachoŭka budzie!“

Naš wybarny pieralacieŭ praz wiosku, paŭtaraju-
ćy hetyja słowy strachawoha ahienta; sabraŭ 15 jajak
i špiok jaječniu, a harełki šukaŭ pa wioscy, ale nie
znajšoŭ.

Hety pan źjeŭ jaječniu, choć nia ũsiu, bo zazła-
waŭsia, što niama harełki. Zapławaŭ, abłajaŭ sabraŭ-
šychsia sialan i pajechaŭ, strašaćy nas, što budziem
mnoha płacić. A našy sialanie ciapier biadujuć, što
nia kupili wodki i nie dali jamu, bo ad złoha ducha
świanconaja wada pamahaje, a ad hetkich ludziej mu-
sić tolki harełka.

Siarミアžnik z pad Łyntup.



Z Bielaruskaha žyćcia.

Z Bielarusi pad Polščaj.

Bielaruskaja mowa na maturalnych ekzami-
nach. „Dz. Wil.“ pawiedamlaje, što Ministerstwa
Aświety dazwoliła wučniom-bielarusam na matural-
nych egzaminach dawać adkazy ũ bielaruskaj mowie
pa ũsim pradmietam kursu, aprača palanistyki, histo-
ryi i hieohrafii.

Nowaja bielaruskaja knižka. Wyjšła z druku
drama K. S. — „Janka Kancawy“.

Staranni kala školy. Bielaruskaja Centralnaja Školnaja Rada ũ Wilni wiadzieć pracu, kab dapamah-čy našaj wioscy adkryć bielaruskuju školu. Uzory deklaracyj, pawodle ũradawaha ũzoru ũ wykanaũčym da školnaj ustawy zahadzie, ũ Radzie ũžo jość nadrukawanyja.

Kanfiskacyja bielaruskaje hazety. ũladami nałożana konfiskacyja na Nr. 9 za 30 studnia siol. ho-
du hazety „Bielaruskaja Dola“. Pryčynaj dla konfiska-
cyi pasłużyli artykuly: „Čužajaja škola biez karyšci“
i „Najwialikšaja kryũda“, jak majučyja ũ sabie pra-
stupki pawodle 263 art. Karn. Kodeksu.

Z Radawaj Bielarusi.

Čačwiortaja sesija wykanaũčaha kamitetu Radawaj Bielarusi pačala swaju pracu 1 lutaha siol. h. ũ Miensku. Na paradku dnia, miž inšym, sprawa hranicy Bielarusi z Ukrainaj i prajekt bielaruskaj Konstytucyi. Akančalnaje pryńiaćcie Konstytucyi bu-
dzie na 7 sesii radawych respublik u Maskwie.

Žmianšajecca lik padpišcykaũ na biel. hazety. „Saw. Biel.“ (13-I-25) woš što ab hetym piša:

...„Adnosna našaj hazety „Sawieckaja Bielaruš“
my bačym pawialičaũnie tolki ũ horadzie Miensku na 123 ekzemplary i ũ Mienskej wakruzie na 23. Usie inšyja wakruhi dali pamianšeũnie: Babrujski na 38, Barysaũski na 16, Wiciebski na 46, Kalininski na 453, Mahiloũski na 75, Mazyrski na 17, Aršanski na 64, Połacki na 45 i Słucki na 68“...

Žydoũ ziamloj nadzialajuć. Daručana Narkam-
ziemiu chutka wynačyć praz akruhowyja worhany ziam-
mielny fond u 10.000 dzies. dziela ziemlabudaũnictwa
ũ 1925 h. pracuũnaha žydoũskaha žycharstwa.

Ziamla i duchoũniki. Prezydym CWK rastłu-
mačyũ, što služycieli religijaj i členy ich siemjaj,
pry žadaũni apracoũwać ziamlu swaimi siłami, mo-
huć atrymać nadziely pa rašeũniach ziamielnych
kamisijaj na ahułnych asnowach.



Z POLŠCY.

Žjezd „Kresowy“. 25 studnia siol. h. u Bara-
nawičach adbyũsia žjezd delehataũ polskaha T-wa
Apieki nad Kresami Nawahradzkaha wajawodztwa.
Heta byũ žjezd panoũ. U im pryjmali ũčašcie: biskup
Łazinski, wiadomyja pany-endecki: Głombinski, Wier-
čak, hraf Łubienski i inš.

Cikawa adznačyć, što i biskup Łazinski wyrazna
paddzierżywaje panoũ. Lepš jon zrabij-by, kab
Bohu maliũsia, čymsia pryjmać ũčašcie ũ roznych
panskich žjezdach.

Narady panoũ. Pany nia spiac. Nie pašpieũ
skončycca žjezd „Kresowy“, jak u Wařawie pačalisia
iznoũ narady.

Pačaušy ad prošłaj suboty ũ praciahu niekulki
dzion u Wařawie adbywalisia narady panskaj partyi
(zwionzak ludowa-narodowy). Z pastanoũ hetych na-
radaũ najcikawiejšaja, što damahajecca žmieny wy-
barnaha zakonu ũ Sojm.

Woš hałoũnyja punkty henaj pastanowy: 1) Ahra-
ničyć lik pasłoũ da 224; 2) Z kožnaha wybarčaha
wokruha nie pawinna być bołš pasłoũ, jak 3; 3) Ka-
munistam nie dazwolić ahitawać za swaich kandyda-
taũ, i mnoha čaho inšaha.

Pastanowu hetu ab žmienie wybarnaha zakonu
pany buduć staracca prawiašci jak-najchutčej.

Bielarusy nja pryjechali. Polskija hazety pa-
wiadamili, što niadaũna bałšawiki wypuščili z turmy
ũ Maskwie ksiandzoũ, zasudžanych razam z bisku-
pam Cieplakam. Hetyja ksiandzy pa narodnašci pie-
rawažna palaki. Bielarusu spasiarod ich niama ani
adnaho. A treba wiedać, što razam z biskupam Ciep-
lakam asudžana niekulki i bielarusau, jak ks. ks.
Chwiečka, Juniewicz i inš. Polskaja ũlada widać nie
damahalasia ich zwalnieũnia i nie chacieła na ich ni-
koha mianiac. A bałšawiki dalej trymajuc ich niawin-
nych u turmach. Taki ũžo widać los bielarusau!

**Nieparazumleũnie siarod kamunistau za biel-
aruskašć.** „Dzien. Wil.“ (31.I.25 h.) piša, što ũ Wil-
ni byla raškidana adozwa, padpisana praz bielarusau
kamunistau Zachodnij Bielarusi; ũ henaj adozwie
bielaruskija kamunisty abjaũlajuć baračbu z kamuni-
stycznej partijaj rasiejskaj i polskaj, dziela taho, što
abiedźwie hetyja partyi nia ličacca z bielaruskim na-
rodnym rucham. Centralnyja kamitety partyi polskaj
i rasiejskaj za heta duža aburany na bielarusau i nat-
dumajuć ich wyklučać z partyi.

Akazwajecca, što i tut bielarusam być nia lohka!
Chočyš — nia chočyš, a skačy, brat, pad dudku ra-
siejskaju, ci polskuju!

Palohki ũ padatkach. Zwaročwajučy ũwahu na
sioletni nieũradžaj u mnohich miascoch Polskaj Res-
publiki, a tak-ža na mnohija haspadarčyja pryčyny, Mi-
nisterstwa Skarbu da lzbaũ skarbowych razasłała za-
had, kab pry žbiraũni padatkaũ zwaročwali ũwahu na
miascowyja warunki i kab zhodna z imi pastupali.
Pawodle zahadu Ministerstwa, roznaħa rodu padatki
možna časam žmianšać, a pradusim možna platu pa-
datku raskładać na raty.

Sialanie naũy pawinny zaũsiody staracca, kab
im, jakija možna, rabili palohki ũ padatkach,
bo i ũradžaj mnohim nie dapisaũ, mnohich wajna
žniščyła, mnohija nie adbudawalisia i h. d.

Z SOJMU.

**U sprawie niapryńiaćcia pa bielarusku tele-
hramy** bielaruskija pasły da Min. Handlu i Promyřlu
padali hetkaju interpelacyju: „28 listapada 1924 ho-
du Ks. W. Šutowiç prybyũ da pařtowa-telehrafnaħa ũra-
du ũ Jodach, Dziřnienskaha paw., z metaj wysłać te-
lehramu. Žmiej telehramy Ks. W. Šutowiç napisau
pa bielarusku łacinskimi litarami. Pařtowy čynoũnik
telehramy nia pryńiaũ, paklikajučysia na toje, što jon
nia znaje bielaruskaj mowy.

Dziela hetaha interpelanty pytajuć pana Ministra:
ci wiedama jamu ab hetym i ci maje namier prymu-
sić kiraũnika pořty i telehrafu ũ Jodach, kab nadalej
prymau telehramy pa bielarusku.

**Piřmo bielaruskich pasłoũ da Staršyni Mi-
nistraũ.** Bielaruskija pasły žwiarnulisia z piřmom da
Staršyni Ministraũ p. Hrabskaha ab tym, kab jon za-
hadaũ na piřmie wojtam, kab jany pry šćwiardžaũni
padpisaũ, žadajučych mieć bielaruskaju školu, nia
brali hrořy.

Praũda, 2.X.1924 h. Staršynia Ministraũ deleħa-
cyi bielaruskich pasłoũ abjařniũ, što hmyny nia ma-
juć prawa brać hrořy za padpisy, žadajučych mieć
bielaruskaju školu, ale dziela taho, što i dalej wy-
mahaũni platy za padobnyja padpisy zdaralisia, bie-
laruskija pasły damahajucca ad ũradu zahadu ũ hetaj
sprawie na piřmie.

Z USIAHO ŚWIETU.

dahawor užo stašusja światu bliżej wiedamy. Woś hałoŭnyja punkty hetaha dahaworu: 1) Daŭniejšyja dahawory miž Japonijaj i Rasiejaj kasujucca, aprača dahaworu ũ Portsmouthie ũ 1906 h., ale i što da hetaha sawiecki ũrad nie biare na siabie adkaznašci. (Dahawor u Portsmouthie tyčycca zamireńnia pašla japonska-rasiejskaj wajny); 2) Rasieja pryznajaje swaje daŭhi Japonii, ale płacić ich budzie ũ takoj miery, jak i inšym dziaŕżawam; 3) Abiedźwie dziaŕżawy dapamahajuc sobie ũ handli i ũ pašpartach i abaraniajuc swaich padanych; 4) Abiedźwie dziaŕżawy pryračajuc nie zajmacca adna prociŭ druhoj warožaj ahitacyjaj; 5) Japonija waročaje Rasiei pałowu wostrawa Sachalina, ale pakidaje za saboj prawa na 50 hadoŭ dabywać tam naftu i wuhal, z čaho 5—10 procentaŭ budzie prypadać Rasiei; 6) Abiedźwie dziaŕżawy nia buduć rabić nijakich dahaworaŭ, piarečačych ich intarešam z inšymi dziaŕżawami; 7) Japonija abiazujucca nie pryznawać dałučeńnia Besarabii da Rumynii.

Dahawor hety maje wializarnaje značeńnie jak dla Rasiei tak i dla Japonii, bo jon adsowywaje z Dalokaha Uschodu intarešy Ameryki, Anhlii i Francyi, duža niebiašpiečnyja dla Japonii i dla Rasiei.

maje duža wialiki kłopat z Besarabijaj. **Rumynija** Kraj hety duža ũradžajny. Pašla wajny jaho ad Rasiei dałučyła da siabie Rumynija. Ciapier Rasieja Besarabiju iznoŭ dumaje zabrać nazad, choć tam żywuć i nie rasiejcy.

Jak užo wiedajem, Japonija abiaćała Rasiei nia pryznać prawa Rumynii na Besarabiju. I woś-ža jość užo wiestki, što Japonija pawiedamiła Rumyniju, što jana datul nia pryznajaje na piśmie Besarabiju za Rumynijaj, pokul hetaha nia zrobiać inšyja dziaŕżawy. Treba wiedać, što hetyja inšyja dziaŕżawy na piśmie aficyjalna jašče Besarabii nia pryznali za Rumynijaj, ale jany lohka mohuc heta zrobić, kali ũžo na toje pojdzie. Na moža hetaha zrobić tolki Italija, bo jana maje parachunki z Juhošlawijaj, katoraja ũ sajuzie z Rumynijaj, dyk tut musić, jak kažuć, i sabaka zaryty; wiedajućy heta, Japonija i skazała: „ja tady pryznajaju za Rumynijaj Besarabiju, kali heta zrobiać inšyja dziaŕżawy“; tym časam za Italijaj napeŭna budzie zastanoŭka, dyk i Japonija nie padpiša henaha pryznańnia za Rumynijaj Besarabii.

Tym časam Sawiety wiaduć wialikuju ahitacyju ũ Besarabii, kab sama ludnaść wyskazalašia za Rasiejaj.

Słowam, tworyccca tam niešta nia dobraje i nia wiedama, jaki kaniec budzie ũsiaho hetaha.

na źjeździe wučycialoŭ prezident Sawietaŭ Rykow mieŭ pramowu, ũ jakoj miž inšym objašniŭ, čamu Sawiety zawiali manapol na wodku i zabaranili prywatnuju pradažu jaje. Akazwajucca, što tajnyja brawarki tak pašyrylisia, a wodki jany honiać tak mnoha, što trudna sabie i predstavić. Asabliwa hetym adznačajucca wioska. Brawarki hetyja duža mnoha hłumić zboža i hetym jašče bolš robić ciažkim pałažeńnie z pryčyny letańniaha nieũradžaju. Dyk dzieła hetaha ũrad sawiecki pastanawiu sam zakładać brawary i hnać wodku. Takim čynam sialanie buduć mienš hłumić na haretku zboža i bulby, bo buduć mahcy kupić užo hatowuju, a ũrad budzie mieć značny dochod.

ciapier pačalašia nowaja palityka da Papie-U Francyi ža. Ciapierašni staršynia francuskaha ũradu Heriot, čalawiek biazbožny i duža nienawidzić Papieža. Dzieła hetaha jon jak moh, tak dabiwašusja, kab z Watykanu (pałac papieski) zabrać francuskaha pašla i kab z im nia mieć nijakich uradowych znošin. U kancy Heriotu heta zrabić udałosia. Hetym zdareńniem francuskija kataliki duža ũzburany; a treba wiedać, što jany majuć wialikuju siłu, bo Francyja — staronka katalickaja. Kataliki-ž musiać znošicca sa swajej haławoj Papiežam, dyk woś i nia wiedama, ci heny razryŭ Francyi z Rymam na papieŕy—budzie razrywam i ũ žyćci. Najchutče, što jon tak i astaniecca razrywam na papieŕy. Francuskija kataliki znajduć spůsob znošin z Watykanam.



Z WILNI.

— „Pawodle patreby i mahčymašci.“ „Dzien Wil.“ piša, što Rada ministraŭ wydała apošnim časam rasparadžeńnie, jakim wykanaŭcyja prawily da jazykowaha zakonu datyčna paštowa-telegrafnych patrebaŭ, źmienieny ũ tym sensie, što parazumiawańnie uradnikaŭ z publikaju pry wakoncyc maje adbywacca ũ mowie niapolskaj, pradbačanaj u zakonie, „pawodle patreby i mahčymašci“.

— **Prawierka palicejskich uradoŭcaŭ.** P. Wice-premier Tuhutt sklikaje ũ najbližešym časie spycjalnuju konferencyju zacikaŭlenych ministraŭ, kab nieadkladna prystupić da rewizii palicejskich uradnikaŭ, pracujučych u ũschodnich wajawodztwach.

— **Nowy kamandant palicyi ũ Wilni.** U źwiazku z spynieńniem u ũradawanni Tołpyhi, kamandanta palicyi m. Wilni, naznačany na jaho miejsca nadkamisar Reščynski.

— **Litoŭski časowy kamitet.** „Vilniaus Aidas“ danosić, što wybary časowaha litoŭskaha kamitetu ũ Wilni adbuducca ũ niadzielu 22 sakawika s. h.

— **Ci chopić Wilenščynie swajho žyta?** Pawodluh statystyčnych danych prastor zasiawany žytam u ekanamičnym 1924-25 hodzie, u siamioč pawietach Wilenščyny abymaje 3.044.872 hektaraŭ, z jakich sabrana 9.139.850 pudoŭ. Pa adłažeńni 3.653 846,4 pudoŭ, patrebnych na nasieńnie, astajeccca na prażyŭleńnie ludnašci 5.846.003,6 pudoŭ, abo na prażyŭleńnie adnej asoby ũ praciahu hodu jdzie blizka 5 pudoŭ žyta. Skolki-ž žyta nie chapaje? — Pryjmajućy jak najmienšuju hadawuju normu 7 pudoŭ žyta na asobu, a rešta zastupajućy harocham, krupami i inšymi praduchtami, niedabór wynosić 2 pudy na asobu, abo dla cełaj Wilenščyny bolš jak 2 miljony pudoŭ.

— **Pomać pry wasieńnich zasiewach.** U źwiazku z pryznańniem dla Wilenščyny nasiennych kredytaŭ dawiedywajemsia, što padziel kredytaŭ buduć wiašci specjalna paklikanija pawietawyja kamitety ziarnelnaj pomačy. Kradyty buduć udzialacca pa dakładzie, hminnaha kamitetu ziarnelnaj pomačy. Pawietawy kamitet ziarnelnaj pomačy ũ sprawach dapamohi nasieńniem absudžaje tolki wysokaść peŭnych sum, jakija buduć ũ najbližešym časie wyznačany praz ministerstwa.

USIAČYNA.

DZIEDAWA RADA.

Majstrujučy niejkuju trascu —
Ci sanki, ci moža čaŭnok
Chłapiec praz niaŭwahu u palec
Zahnaŭ sabie stremki kusok.

Razroŭsia chłapiec z pierapudu,
Nia daść sabie rady nijak —
Kryčyć, hałasuje... Wo' matka
Padbiehła... čaho-ż ty, biadak?

A ŭžo la chłapca i dziadunia,
Toj ciešyć jaho: et, darmo!
Kładzi bardžej palec u huby
I smakčy, dyk piarojdzie samo.

Mamulka, ździwiŭšyś, pytaje:
Ci-ż spraŭdy pamoža što tak?
— Ale... choć ad kryku, — dzied kaža, —
Bo bolš nia ŭniać ani jak!

A. P.

ŻART.

— Maciej, ty praklaty hultaj, sonca ŭžo ŭstała,
a ty jašče lażyś! — kryčyć żonka.
— Musić jano choča małacić, a mnie nia cho-
čycca — adkazwaje muž.

PRYKAZKI.

1. Hładzić u knihu i widzić chwihu.
2. Pop swajo, a čort swajo.

ZAHADKI.

1. Dwuch bratoŭ adnej dziażkaj śpirazany.
2. Jak lacić, to hudzić, a jak siadzie, to ziam-
lu ryje.

RAZHADKI Z Nr. 4.

1. Żorny. 2. Snop.

Braty-Biełarusy!

Mnohija z Was aź da siańnia ničoha nia prysłali na „Krynicy“, nia hledziačy na našy prošby. Wo-
ža jašče raz prypaminajem Wam ab Wašym doŭ-
hu dla „Krynicy“ i prosim jak-najchutčej adasłać
nam jaho. A kali čto z Was nia moža zapłacić
nam ciapier, dyk niachaj ab hetym piša, my
pačakajem.

BRATY-BIEŁARUSY!

Nia traćcie hrošy na roznuju pušciačynu, a padtry-
majcie swaju sialanskuju hazetu, jakaja niasieć
Wam słowa parady, aświety i zastupnictwa.

Dyk splećcie-ż doŭh „Krynicy“!

REDAKCYJA.

Naša Pošta.

— **M. Jelinskam** u Zalesi: U sprawie Wašaha
dziački Wy pawinny žwiarnucca da Ministerstwa
Spraw Zahraničnych, a jano praz swajho kon-
suła u Amerycy zojmiecca sprawaj Wašaha dziački.
Możacie tak-ža pisać u Bielaruski Pasolski Klub
a našy pasły prošbu Wašu pierasłuć u Ministerstwa.
U prošbie swajej Wy pawinny napisać usio padrobna.

— **J. Bielawodzkamu** z pad Świancian: Atry-
mali. Dziakujem. Nadrukujem.

— **J. Derwinskamu** z pad Porplišča: Na Wašu
prošbu „Krynicy“ Wam pasyłam.

— **W. Sumnamu** u Prazie: Atrymali. Dziakujem.
Drukujem. Prošbu Wašu spaŭniajem. Nie zabywaj-
ciesia ab nas!

— **Ksiandzu Budro** u Kamajach: 3 zł. atryma-
li. „Krynicy“ wysyłam.

— **Waładzimiru Kobusiu** z pad Haradziei: Na
Wašu prošbu „Krynicy“ Wam wysyłam.

— **T. Cižynskamu** z Jalaŭki: Usio toje, što
Wy nam prysłali, da duku nie padychodzie.

— **A. Zdanowiču**: 60 hr. atrymali. Prošbu Wa-
šu spaŭniajem. Nie zabywajcie ab nas!

— **Jazepu Kijonku** z pad Warapajewa: „Kry-
nicy“ na Waša imia pasyłam 2 numary: adzin dla
Was, a druhi dla Stefanii Sinica.

— **Č. Šoka** z Kuźnicy: 1 zł. 50 hr. atrymali.
Z wiestak skarystajem.

— **Jazepu Kulešu** z pad Horadni: „Krynicy“
Wam pasyłam. Jak atrymajecie, dyk pawiedamicie nas.

— **J. Bagina** z pad Dubrowy: 1 zł. atrymali.
„Krynicy“ wysyłam.

— **Hannie Buka i Maryi Duliniec** z pad Śar-
kaŭščyny: „Krynicy“ Wam pasyłam i nadalaj. Hro-
šy addaćci, jak pabahaciejecie. U Wašaj sprawie, ka-
li choć krychu majecie nadziei, žwiarniciesia da bie-
łaruskich pasłoŭ (Warszawa, Sejm, Klub Bielaruski).
Tolki jak budziecie pisać, to pišycie usio padrobna,
daŭčajučy tak-ža kopii tych papieraŭ, jakija Wam
prysłali, jak wy każacie, z Ministerstwa.

— **Andreju Raŭnejku** z pad Šerašawa: 6 zł.
atrymali. „Krynicy“ wysyłam. Ci akuratna wy jaje
atrymliwajecie?

— **J. Šyciku** z Porplišča: 3 zł. 50 hr. atrymali.
„Krynicy“ wysyłam.

— **J. Faryna** z pad Plisy, **P. Krynčyku** z pad
Derečyna i **P. Lesačyk** z pad Świsłačy: Ad was pa 3
zł. atrymali. „Krynicy“ wysyłam.

— **Ant. Marač** z pad Kanstantynawa: 1 zł. 50
hr. atrymali. Hazetu wysyłam.

— **Ant Uhliku** z Berezy-Kartuskaj i **Fr. Jarko-
wicz** z pad Hłybókaha: Ad Was pa 1 zł. atrymali.
„Krynicy“ wysyłam.

— **M. Mankiewiču** z pad Rubiażewičaŭ: 50 hr.
atrymali, hazetu wysyłam. Aprača „Krynicy“ mo-
żacie wypisać hazetu „Bielaruskaja Dola“ ruskimi lita-
rami. (Wilno, Wileńska 12—6).

— **Harbatamu** z Warniaŭ: Wy u swaim piśmie
pišycie da nas, što na śwjata nie atrymali „Krynicy“.
Wot-ža pawiedamlajem Wam, što my hazetu wysyła-
jem akuratna; widać jana začynaje hinuć u Was na
poście. Dawiedajciesia i dajcie nam znać.

— **J. Wiasiołamu** z Ciacierak: Atrymali. Nadruk.

— **M. Saroka** z pad Subotnik: 3 zł. atrymali.
„Krynicy“ wysyłam.